

# KURIER POLSKI

ROK VII [1951]

Niedziela, 25 lutego

Nr 56 [1909]

## Walczyliśmy o pokojowe rozwiązanie problemu niemieckiego

# Biuro Światowej Rady Pokoju

### stawia konkretny wniosek zwołania międzynarodowej konferencji w sprawie demilitaryzacji Niemiec

BERLIN. (PAP) Na posiedzeniu Światowej Rady Pokoju Yves Farge wygłosił referat pt. „Pokojowe rozwiązanie problemu niemieckiego i japońskiego”.

### Referat Przewodniczącego KC PZPR Bolesława Bieruta na łamach „Prawdy”

MOSKWA. (PAP) Sobotnia „Prawda” zamieszcza referat przewodniczącego KC PZPR Bolesława Bieruta pt. „Walka narodu polskiego o pokój i Plan 6-letni”, wygłoszony na VI Plenum KC PZPR.

### Sesja Światowej Rady Pokoju

BERLIN. (PAP) Podczas dyskusji nad referatem Yves Farge'a przemawiali: Iwa Erenburg, Heinrich Fink (delegat obrońców pokoju w Niemczech Zachodnich), deputowany Chamberon (Francja), prof. Leopold Infeld, Mario Montes (Włochy), prof. Hromadka (Czechosłowacja), Jose Louis Massera (Urugwaj), V. Malhi (Finlandia), prof. Reinau (Niemiecki Komitet Obrońców Pokoju), Atal (Indie) i inni delegaci.

### Di Vittorio i Kuźniecowa opuścili Warszawę

WARSZAWA. (PAP) W dniu 24 bm. opuścili Warszawę uczestnicy sesji nadzwyczajnej Biura Wykonawczego SFZZ: przewodniczący SFZZ — G. di Vittorio i wiceprzewodniczący W. W. Kuźniecowa.

Odjeżdżających gości żegnał człowiek działacz polskiego ruchu zawodowego.

### Powrót delegacji polskiej z NRD

WARSZAWA. (PAP) W dniu 24 bm. powróciła do Warszawy czteroosobowa delegacja pracowników polskiej służby zdrowia z przewodniczącym Związku Zawodowego Pracowników Służby Zdrowia dr. Fiderkiewiczem na czele, która brała udział w zjeździe Związku Zawodowego Pracowników Służby Zdrowia NRD w Goerlitz.

## Wyniki wyborów do Rad Najwyższych w pozostałych 7 republikach związkowych ZSRR

MOSKWA. (PAP) Prasa radziecka zamieszcza ostateczne wyniki wyborów do Rad Najwyższych Republik Związkowych: Azerbejdżańskiej SRR, Litewskiej SRR, Łotewskiej SRR, Karelo-Fińskiej SRR, Mołdawskiej SRR, Tadżyckiej SRR i Kirgiskiej SRR, które odbyły się w dniu 18 bm. Wyniki wyborów do Rad Najwyższych RFSRR, Gruzińskiej SRR i Kazachskiej SRR podałyśmy już poprzednio.

W Azerbejdżańskiej SRR na ogólną ilość zarejestrowanych 1.725.600 wyborców w wyborach wzięło udział 99,99 proc., na blok komunistów i bezpartyjnych padło 99,96 proc. głosów wyborców, biorących udział w głosowaniu. Przeważała kandydatom głosowało 603 osoby, tj. 0,3 proc. Unieważniono 8 kartek wyborczych.

W Litewskiej SRR zarejestrowanych było 1.601.680 wyborców, z których 1.600.895 wzięło udział w głosowaniu, co stanowiło 99,95 proc. ogółu zarejestrowanych wyborców. We wszystkich okęgach wyborczych republiki na kandydatów bloku komunistów i bezpartyjnych padło 99,90 proc. ogólnej liczby oddanych głosów. Unieważniono 61 kartek wyborczych. Przeważała kandydatom głosowało 1617 osób, czyli 0,09 procent.

W Łotewskiej SRR na listach wyborców figurowało 1.365.358 osób, z któ-

rych 99,97 proc. wzięło udział w wyborach. Blok komunistów i bezpartyjnych otrzymał 99,95 proc. ogólnej liczby głosów, zaś przeciwko kandydatom głosowało 560 osób. Unieważniono 85 kartek wyborczych.

Liczba ogólna zarejestrowanych wyborców w Karelo-Fińskiej SRR wynosiła 327.127 osób, spośród których 99,98 proc. wzięło udział w głosowaniu. Na blok komunistów i bezpartyjnych głosowało 325.507 wyborców, czyli 99,52 proc. Przeciwko kandydatom padło 1553 głosów czyli 0,48 proc. ogólnej liczby oddanych głosów. Unieważniono 6 kartek wyborczych.

W Mołdawskiej SRR głosowało 1.393.168 wyborców, tj. 99,89 proc. ogólnej liczby zarejestrowanych wyborców. W Tadżyckiej SRR na zarejestrowanych 871.791 wyborców, w głosowaniu wzięło udział 99,95 proc. W Kirgiskiej SRR na 991.246 zarejestrowanych wyborców głosowało 99,77 proc. wyborców. We wszystkich trzech ostatnich wymienionych republikach na blok komunistów i bezpartyjnych padło przeszło 99,5 proc. oddanych głosów.

Jak głosi komunikat Centralnej Komisji Wyborczej ZSRR, wszyscy deputowani, wybrani w 10 republikach związkowych w dniu 18 lutego br. są kandydatami stalinowskiego bloku komunistów i bezpartyjnych.

Nalychmiast po zakończeniu drugiej wojny światowej — powiedział Farge — zmuszeni byliśmy skonstatować następujące fakty:

Porozumienie osiągnięte między sojusznikami zostało pogwałcone, skoro tylko zaszła konieczność pokojowego rozwiązania problemów powojennych. Niepewność ogarnęła narody, ponieważ jeden z sojuszników, a mianowicie USA, odrzucił podstawi układow, które sam podpisał. Opinię publicznej świata należy przypomnieć owe układy, podpisane przez sojuszników i zawierające perspektywy trwałego pokoju.

Układy te określały odpowiedzialność Niemiec i Japonii za wojnę. — Wszystkie te deklaracje, układy i porozumienia w sposób kategoryczny stwierdzały, że Niemcy i Japonia zostaną rozbrojone w jak najszerszym tego słowa znaczeniu.

RZĄD USA ODBUDOWUJE OŚRODKI PROWOKACJI W JAPONII

Tymczasem rząd USA odbudowuje potencjał przemysłowy i militarny Japonii i Niemiec, odbudowuje dwa ośrodki prowokacji wojennej. Rząd USA, odrzucając zobowiązania przez siebie podpisane i traktując je jak świstki papieru, ponosi odpowiedzialność za sytuację, w której podejrzliwość, nieufność i strach uniemożliwiają utrwalenie pokoju.

Gdy pan Adenauer domaga się rewizji granic na Odrze i Nysie, należy przypomnieć, że pan Harriman, który był kierownikiem planu Marshalla w Europie oraz reprezentowana przez grupę finansową — ulokowaną w kopalniach ęlskich do 1939 r. — 200 milionów dolarów, przy czym partnerem i współnikiem Harrimana był zbrodniarz wojenny Flick, który niedawno został zwolniony z więzienia.

W Zagłębiu Ruhry i nad Renem 1507 fabryk, a w Japonii 498 fabryk produkują dla celów wojennych.

Dzisiaj, w lutym 1951 r., w Niemczech Zachodnich działają siły polityczne, dotąd jeszcze rozproszone, które w wypadku skonsolidowania się mogą szybko utworzyć blok hitlerowski.

Nawiązując do wymiany not w sprawie konferencji 4 mocarstw, Farge powiedział: (Ciąg dalszy na stronie 2)

### Obrady Plenum Związku Samopomocy Chłopskiej

WARSZAWA. (PAP) 24 bm. rozpoczęło się w Warszawie VI plenarne posiedzenie Zarządu Głównego ZSCh, poświęcone ocenie pracy związku w ub. roku i ustaleniu zadań na rok bieżący.

W pierwszym dniu obrad obszerny referat wygłosił prezes ZSCh — poseł Józef Ożga-Michałski, dokonując w nim gruntownej oceny działalności ZSCh we wszystkich dziedzinach pracy samopomocowej oraz przedstawiając zadania ZSCh na rok 1951. Po referacie prezesa ZSCh rozpoczęła się dyskusja, w której zabierali głos przede wszystkim działacze terenowi.

Obrady trwają.

## Masy chłopskie manifestacyjnie dostarczają zboże 900 gmin i 70 powiatów wykonało już roczne plany skupu zboża

WARSZAWA. (PAP) Planowy skup zboża wchodzi obecnie w końcówkę. Mało i średniorolni chłopcy wzmagają dostawy w celu zakończenia w terminie sprzedaży zaplanowanych ilości zboża. Już blisko 900 gmin i ponad 70 powiatów zrealizowało roczne plany.

### Na całym froncie operacje bojowe

PEKIN. (PAP) Ogłoszony w sobotę komunikat dowódcy naczelnego komendy Armii Ludowej podaje, że oddziały Armii Ludowej i ochotnicy chińscy kontynuowali operacje bojowe na wszystkich odcinkach frontu.

NOWY JORK. (PAP) Oficjalnie podano do wiadomości, że w Korei zginął dowódca IX korpusu amerykańskiego, Byrant Moore.

### Wspaniałe osiągnięcia kolejarzy radzieckich

MOSKWA. (PAP) We współzawodnictwie o najlepsze i najoszczędniejsze wykorzystanie taboru kolejowego, maszynistów wschodnio-syberyjskiej kolei odnieśli wspaniały sukces, bijąc rekord długości przejazdu lokomotywy bez całkowitego remontu.

Najlepsze wyniki osiągnęli maszyniści z remizy w Ulan-Ude S. Asielew i jego kolega D. Jagodin, którzy przejechali na obsługiwanej przez siebie lokomotywie 1.700.000 km bez remontu kapitalnego. Lokomotywa znajduje się nadal w dobrym stanie. Dzięki oszczędnej eksploatacji i dbałości pielęgnacji lokomotywy, maszyniści ci zaoszczędzili państwu ponad 1,4 miliona rubli.

## Kobiety Pomorza realizują zobowiązania produkcyjne, podjęte dla uczczenia dnia 8 marca

WARSZAWA. (PAP) W całym kraju kobiety zwycięsko realizują swe zobowiązania, podjęte dla uczczenia Międzynarodowego Dnia Kobiet i Kongresu LK.

Realizacja tych zobowiązań wymaga wydajności pracy zespołów kobiecych i pozwala na uzyskanie znacznych oszczędności.

Robotnice Państw. Fabryki Taśm i Pasów w Bydgoszczy, dzięki wielkiemu entuzjazzmowi i wydajnej pracy, zrealizowały już swe zobowiązanie, które przewidywało przekroczenie planu miesięcznego o 5 proc., tzn. wyprodukowanie dodatkowo 961 metrów bież. tzw. taśm bezkończonych.

Robotnice podjęły dodatkowe zo-

## Armia Radziecka - ostoją pokoju



W przeddzień XXXIII rocznicy powstania Armii Radzieckiej odbyła się w Państwowym Teatrze Polskim w Warszawie uroczysta akademii. W loży honorowej zajął miejsce Prezydent RP Bolesław Bierut w towarzystwie Premiera Cyrankiewicza i Marszałka Polski Rokossowskiego. Referat wygłosił wiceminister Obrony Narodowej gen. Naszkowski.

Na zdjęciu trybunum akademii. W głębi popiersie J. Stalina. Przy trybunie gen. Naszkowski. Foto — Film Polski

## Głęboki oddźwięk słów Generalissimusa Stalina w społeczeństwie polskim

WARSZAWA. (PAP) Wywiad udzielony przez Generalissimusa Stalina przedstawicielowi „Prawdy” wywarł głębokie wrażenie wśród wszystkich warstw społeczeństwa polskiego.

Robotnicy, chłopcy, kobiety, młodzież, inteligencja z entuzjazmem przyjęli słowa Józefa Stalina i w licznych wypowiedziach wyrażają wolę realizacji ich w codziennej pracy nad renowacją sił narodu nad utrwaleniem pokoju światowego.

Znana działaczka Związku Samopomocy Chłopskiej, chłopka Władysława Kadów z Koszalina powiedziała:

„Dla nas działacze samopomocowych wywiad Stalina jest drogowskazem w naszej codziennej pracy nad ugruntowaniem pokoju. Słowa Stalina demaskują prawdziwych podżegaczy wojennych są wielkim wkładem w utrwalenie światowego pokoju.”

Widziałem, w akcji sprzedaży zboża wyróżnia się wiele spółdzielni produkcyjnych. W powiecie Stargard w woj. szczecińskim spółdzielni produkcyjne jedne z pierwszych wykonały swoje plany roczne. Udział w manifestacyjnych odstawach zboża biorą liczni członkowie spółdzielni produkcyjnych. W pow. włocławskim, w woj. bydgoskim kobiety zrzeszone w Lidze Kobiet i kołach gospodyń wiejskich postanowiły, dla uczczenia Kongresu Ligi Kobiet, przyczynić się do odstawienia przez powiat 500 ton zboża ponad plan.

### Wdzięczność i przyjaźń dla żołnierzy radzieckich

WARSZAWA. (PAP) Na licznych zebraniach i akademiach organizowanych z okazji 33 rocznicy powstania Armii Radzieckiej społeczeństwo polskie dawało wyraz wdzięczności i przyjaźni wobec bohaterów i żołnierzy radzieckich, wyzwolicieli Polski.

### Fala strajków w krajach kapitalistycznych

W krajach kapitalistycznych szerzy się fala strajków. Strajkujący protestują przeciwko polityce zbrojeń, która pociągą za sobą stałe obniżanie się stopy życiowej ludności pracującej oraz domagają się podwyżki płac.

LONDYN. (PAP) Strajk kolejarzy angielskich trwa w dalszym ciągu. W Manchesterze strajkuje ponad 10 tys. pracowników kolei.

NOWY JORK. (PAP) Robotnicy Stanów Zjednoczonych walczą nieugięcie w obronie swych praw mimo drakońskich represji ze strony władz. W kilku większych ośrodkach przemysłowych strajkuje 90 tys. robotników fabryk włókienniczych.

### Nowoczesne metody dostawy cegły

WARSZAWA. (PAP) Opierając się na wspaniałych doświadczeniach budownictwa radzieckiego, budownictwo nasze rozpoczyna stosowanie kontenerów, czyli tzw. zasobników do zapamiętywania budów w cegły.

Zastosowanie do transportu cegły zasobników stanowi doniosły krok na drodze mechanizacji prac i umożliwia poważne oszczędności na podłożym materiale budowlanym, jakim jest cegła.

# Uchwała Prezydium Rządu

## o zasadach prowadzenia stołówek pracowniczych i tworzeniu Oddziałów Zaopatrzenia Robotniczego

WARSZAWA. (PAP) Prezydium Rządu na ostatnim posiedzeniu powzięło uchwałę w sprawie zasad prowadzenia stołówek pracowniczych i tworzenia Oddziałów Zaopatrzenia Robotniczego.

### Schacht w Paryżu

PARYŻ. (PAP) Do Paryża przybył znany zbrodniarz wojenny, hitlerowski „szereżan finansowy” Hjalmar Schacht. Jak podaje „Humanité” powołując się na doniesienia amerykańskich agencji telegraficznych, bankier hitlerowski zamierza w czasie pobytu w Paryżu wznowić kontakty z francuskimi kołami finansowymi.

Komentując powyższą wiadomość „Humanité” pisze: „W Paryżu bawi ten sam Schacht, który w r. 1936 przybył do naszej stolicy dla wznowienia kontaktów finansowych i politycznych, aby pomóc Hitlerowi w przygotowaniu wojny przeciwko Francji, przeciwko wszystkim narodom świata”.

### Chłopi zawierają umowy kontraktacyjne

WARSZAWA. (PAP). We wszystkich województwach dobiegają końca gromadzkie zebrania, poświęcone wiośniemu kontraktowaniu upraw roślinnych. Podczas tych zebrań chłopcy omawiają wszystkie zagadnienia dotyczące wiośnianego kontraktowania, a przede wszystkim na podstawie gromadzkich planów — ustalają zadania dla poszczególnych gospodarstw.

## Rola i zadania majstra w uspołecznionych zakładach pracy

WARSZAWA. (PAP) Prezydium Rządu powzięło na ostatnim posiedzeniu uchwałę o roli, zadaniach i uprawnieniach majstra w uspołecznionych przemysłowych zakładach pracy.

Związana z walką o Plan 6-letni potrzeba wzmocnienia jednoosobowego kierownictwa oraz usprawnienia organizacji procesów produkcyjnych wymaga podniesienia roli i znaczenia majstra w zarządzaniu produkcją. Majster powinien stać się w każdym zakładzie pracy pełnoprawnym kierownikiem podstawowego ognia produkcyjnego, odpowiedzialnym w pełni za wykonanie w swoim zakresie zadań planu.

Majstrzem może być mianowany technik lub robotnik o wysokich kwalifikacjach, który zdobył je w dłuższej praktyce w danym zawodzie. Posiedzenie wymaganych kwalifikacji powinno być sprawdzone w drodze egzaminów.

Do obowiązków majstra należy rozdzielanie pracy między robotników. Pilnuje on regularnego zaopatrzenia wszystkich stanowisk roboczych w niezbędne narzędzia, surowce itp. Prześledza przepisów o prawidłowej obsłudze urządzeń i dba o wysoką jakość produkcji. Doglądając miejsc

Z uchwały Prezydium Rządu wyłączone są istniejące przy zakładach pracy stołówki, nieprowadzone przez spółdzielnie żywnościowe, ani przez komórki zaopatrzenia robotniczego, jak stołówki przy bursach, szkołach, szpitalach i innych instytucjach, których budżety obejmują wyżywienie osób korzystających z świadczeń tych instytucji.

W myśl założeń Planu 6-letniego ze stołówek pracowniczych korzystać będzie 500 tys. osób dziennie. Specjalny nacisk musi być położony na rozwój stołówek i zaopatrzenia robotników przy dużych zakładach pracy.

Prezydium Rządu postanowiło, iż spółdzielnie żywnościowe może prowadzić stołówkę najmniej dla 80 konsumentów. Zakłady przemysłowe o znaczeniu kluczowym mogą prowadzić stołówki we własnym zakresie jedynie na podstawie orzeczenia Przewodniczącego PKPG.

Każda stołówka winna stanowić samodzielną komórkę organizacyjną i mieć określoną górną granicę stołujących się w niej osób. Terenowa Rada Zw. Zaw. może udostępnić korzystanie ze stołówek pracownikom innego zakładu pracy.

Zadanie stołówek polega na wydeławaniu jednego gorącego posiłku dla każdej zmiany pracowników oraz na prowadzeniu bufetu. Koszty związane z prowadzeniem stołówek pokrywają konsumenci. Państwo przychodzi z pomocą tym placówkom w zakresie wyposażenia.

pracy i instruując podległych mu brygadziści i robotników, majster winien okezywać szczególną pomoc młodemu lub nowostępującym robotnikom.

Majster kontroluje wykonanie dziennych lub zmianowych planów produkcyjnych. On też opiniuje wnioski o przeszerogowanie robotników, bierze czynny udział w organizowaniu wspólnot zawodniczych pracy i racjonalizacji oraz w przygotowaniu narańd produkcyjnych.

Obowiązkiem majstra jest także dbałość o zachowanie socjalistycznej dyscypliny, bezpieczeństwa i higieny pracy.

Wszelkie zarządzenia zwierzchników dotyczące odcinka pracy podległego majstrówi, powinny być przekazywane do wykonania za pośrednictwem majstra.

Majstrówi przysługuje prawo przedstawiania swym bezpośrednim przełożonym wniosków o udzielenie pracownikom nagród za szczególne osiągnięcia w pracy, a także przedstawiania wniosków o ukaranie winnych naruszenia regulaminów pracy.

W celu podniesienia jakości wyżywienia opracowana została przez Ministerstwo Handlu Wewnętrznego specjalna receptura posiłków oraz wprowadzony obowiązujący dla stołówek jadłospis.

W zakładach prowadzących stołówki we własnym zakresie, należy utworzyć Oddziały Zaopatrzenia Robotniczego, które oprócz tego mają prowadzić bufety, sklepy przyzakładowe, pomocnicze gospodarstwa ogrodniczo-warzywnicze, tucz trzody chlewniej, hodowle bydła, warsztaty naprawy obuwia, pracownie krawieckie, pralnie itp. Oddziały Zaopatrzenia Robotniczego stanowią wyodrębnioną jednostkę organizacyjną przedsiębiorstwa, a koszty ich utrzymania jest włączony w plan finansowo-gospodarczy przedsiębiorstwa.

Spółdzielnie żywnościowe przejmą w terminie do końca 1955 r. stołówki od przedsiębiorstw, które nie otrzymują zezwoleń na ich prowadzenie od Przewodniczącego PKPG.

## Codzienną twórczą pracą zadokumentujemy wojnę pokoju

Depesza do Prezydenta R. P. Bieruta od kobiet polskich

WARSZAWA. (PAP). Na konferencjach, poświęconych wyborom delegatów na Ogólnopolski Kongres L. K. kobiety przesyłają depesze do Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta z wyrazami przywiązania i głębokiej wiary, że pod jego przewodnictwem naród polski zbuduje socjalizm w swoim kraju i tym samym wzmocni siły pokoju na świecie.

„Codzienną twórczą pracą przy warsztacie, przedterminowym wykonaniem Planu 6-letniego, zadokumentujemy naszą wolę pokoju — piszą robotnice z zakładów przemysłu dziewiarskiego im. Emilii Plater w Łodzi. — Wierzymy głęboko, że pod przewodnictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, której przewodniczą Obywatelu Prezydencie, krocząc będziemy do socjalizmu i tym samym ugruntujemy pokój na świecie”.

Kobiety zebrane na wojewódzkiej konferencji w Koszalinie piszą m. i.: „Zasłamy Obywatelowi Prezydentowi wyrazy gorącej wdzięczności za prowadzenie nas ku wspaniałej

## Walczymy o pokojowe rozwiązanie problemu niemieckiego

(Dokończenie ze strony 1)

wiedzieć: Od 3 listopada 1950 r. nie ma jeszcze zadowalającej odpowiedzi na propozycje radzieckie w sprawie zwołania konferencji czterech mocarstw. Nikt nie śmie powiedzieć „nie” na propozycje radzieckie, ponieważ narody domagają się czynów, ponieważ ruch w obronie pokoju mobilizuje codziennie nowe masy ludzi, ponieważ wiadomo, że czynne tendencje, zmierzające do rozpętania wojny i do wyeliminowania wszelkich rokowań pokojowych — wywołują głębokie oburzenie.

Oto dlaczego mocarstwa zachodnie grają na zwłokę i proponują konferencje zastępców. A gdy Związek Radziecki zgadza się na konferencje zastępców, szuka się rozmaitych wybiegów, by przeciążyć dyskusję w nieskończoność. Co jeszcze wymyślą kierownicy krajów zachodnich w celu nie dopuszczenia do rokowań?

### BITWA O POKÓJ

W dalszym ciągu swego przemówienia Yves Farge oświadczył: Nigdy jeszcze nerody, które mają w swych

rękach gwarancję pokoju, nie podejmowały tak wielkiej bitwy o pokój. Bitwa ta toczy się wszędzie. Często nie widzimy nawet, że grupy daleko od nas stojące prowadzą ją z taką samą wytrwałością.

Remilitaryzacji Niemiec Zachodnich towarzyszą gwałtowne ataki przeciwko Czechosłowacji i Polsce. Ataki te prowadzone są ściśle według schematu opracowanego przez Hitlera przed rokiem 1939.

Polityka przygotowań wojennych napotyka na trudności w związku z aktywną działalnością światowego ruchu w obronie pokoju. Wola pokoju znajduje często wyraz również w kołach dalekich od zorganizowanego ruchu obrońców pokoju. Polityka wojenna, która łączy się z remilitaryzacją Niemiec Zachodnich, budzi coraz większe zaniepokojenie i coraz większy sprzeciw.

W takiej sytuacji — powiedział Yves Farge — uważamy, że obecny moment sprzyja zwołaniu międzynarodowej konferencji do walki przeciwko remilitaryzacji Niemiec. Konferencja taka umożliwiłaby wyrażenie wspólnej woli tych kół, które wczoraj jeszcze nie miały kontaktu ze sobą — a dziś łączą się, by potępić remilitaryzację Niemiec Zachodnich i by wezwać wielkie mocarstwa do odbycia w jak najkrótszym terminie konferencji w sprawie demilitaryzacji Niemiec.

Taki oto jest konkretny wniosek, jaki przedstawiam w imieniu Biura Światowej Rady Pokoju, francuskiego ruchu w obronie pokoju, francusko-belgijskiego zwiazku obrońców pokoju oraz na podstawie porozumienia zawartego między francuskim a polskim ruchem w obronie pokoju.

Wybrałszy już komitet przygotowawczy konferencji przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich.

Zadaniem naszym — skończył Farge swoje przemówienie — jest okazanie jak największej pomocy narodowi niemieckiemu w jego walce przeciwko remilitaryzacji, przeciwko przygotowaniom wojennym.

### Nauka Polski Ludowej w służbie pokoju

WARSZAWA. (PAP) Prezydium Komitetu Wykonawczego I Kongresu Nauki Polskiej przesłało do obrađającej w Berlinie Światowej Rady Pokoju depeszę następującej treści:

„Pierwszy Kongres Nauki Polskiej, reprezentujący postępowy świat nauki w naszym kraju, gorąco wita pierwszą sesję Światowej Rady Pokoju w Berlinie.

W imieniu nauki polskiej wyrażamy całkowite poparcie dla działalności Rady w ustaleniu wytycznych do walki o demilitaryzację Niemiec Zachodnich i do realizacji programu opracowanego na Światowym Kongresie Obrońców Pokoju.

Jesteśmy głęboko przekonani, że walka o pokój z imperialistycznymi podżegaczami wojennymi zostanie uwieńczona pełnym zwycięstwem.

Nauka Polski Ludowej dołoży wszelkich wysiłków, aby umocnić światowy front walki o pokój”.

### Strajki w U.S.A. mnożą się

NOWY JORK. (PAP). W Stanach Zjednoczonych trwa w dalszym ciągu strajk 70.000 robotników kilkunastu największych fabryk materiałów włókiennych, którzy domagają się podwyżki plac. Robotnicy fabryk wyrobów bawełnianych oświadczyli, że ogłoszą strajk, jeżeli przemysłowcy nie zgodzą się na uwzględnienie ich słusznych żądań w sprawie podwyżki plac.



100

I Anka opowiedziała Jadźce o historii, która była na ustach wszystkich. Słowem jednak nie wspomniała o kierunku, w jakim szły podejrzenia. Dziewczyna porządna ale głupia, gotowa wypaplać komu nie potrzeba.

Jadźka słuchała z rozdziawionymi szeroko ustami. To była dla niej sensacja wielkiego kalibru. Po prostu nie mogło jej się w głowie pomieścić, że w ogóle można coś takiego zrobić! Tacy bandyci! Patrzcie, patrzcie!

— I kto to zrobił, kto? — pytała z gorączkową ciekawością — Złapali ich już, powiedź?

— Jeszcze nie. Ale złapią, bądź pewna. Na sucho to draniom nie ujdzie...

Stały jeszcze przez chwilę, a Jadźka rozgadała się do tego stopnia, że Anka, która miała jeszcze do załatwienia kilka spraw, doszła do przekonania, że jeśli jej teraz nie pożegna, to z pewnością się spóźni.

Wyciągnęła więc do niej rękę.

— No, ale na mnie już czas! Wpadnij kiedyś, w ogóle się u nas nie pokazujesz! Pożegnały się. I w momencie kiedy Jadźka chciała już wsiąść na rower — przypomniała sobie Marcelka.

— Anka! — zawołała za odchodzącą. Tamta przystanęła niechętnie.

— Nooo?

— A ten Marcelku cię napastuje?

Przez twarz Tomczakówny przewinęła się ciekawość. A co to znów jej się przypomniało?

— Nie — odparła sucho — powiedziała mi, żeby się odczepił i dał mi wreszcie spokój.

— No, tak... — mruknęła Jadźka i wsiadając na rower rzuciła od niechcenia — bo widziałam go dzisiaj w Dębach...

Anka drgnęła. W Dębach! Marcelku w Dębach! — Zaczekaj, zaczekaj — zawołała zmienionym głosem.

Zdziwiona Jadźka jeszcze raz zsiadła z roweru. Anka już była przy niej.

— Widziałas go w Dębach — spytała, świdrując dziewczynę rozplamionym wzrokiem.

— No tak! Stał se na drodze i kurzył papieroska. Nie poznał mnie, ale nie dziwota, bo przecież skąd ma mnie znać? Pomyślałam tylko...

Ale Anka nie słuchała dalej. To jej wystarczyło. Marcelku w Dębach!

I zdziwiona Jadźka zobaczyła jak Tomczakówna — ta opanowana i zrównoważona Tomczakówna — biegiem popędziła w stronę szkoły.

— Ot, naszło ją coś... — szepnęła Jadźka i wsiała na rower, aby tym razem, bez żadnych już przeszkód dojechać do domu.

Była właśnie przerwa obiadowa i nauczyciel spacerował po podwórzu.

Podeszła do niego.

— Może jest u pana pański brat?

Zaprzeczył. Nie, Gońca u niego nie było. Pomyślała, że jak zazwyczaj o tej porze jest w Tymianach, w cukrowni, ale nauczyciel szybko wyprowadził ją z błędu.

— Zbigniew jest u siebie — powiedział i badawczo spojrzął na Ankę. Słońce załśniło w szklach jego okularów.

— Doskonale się składa — mam do niego właśnie niezmiernie ważną sprawę! — wykrzyknęła i chciała po-

biegnąć w stronę budynku, lecz zatrzymała ją ruchem dłoni.

— Zaczekaj!

Przystanęła. Zbliżył się ku niej i zobaczyła w jego twarzy wyraz głębokiej powagi. Na sekundę zapomniała o wszystkim. I o Marcelku i o transformatorze.

Jakieś niedobre przeczucie ścisnęło ją za serce. O nic jednak nie spytała.

— Zaczekaj — powtórzył cicho nauczyciel — może lepiej będzie, gdy tam nie pójdziesz! Zbyszka syn jest bardzo ciężko chory...

Ze słów jego wionął na nią głęboki, przejmujący smutek. Stała niepewnie przed nauczycielem, nie wiedząc co z sobą począć. Czy zrezygnować ma z zakomunikowania Gońcowi tej ważnej, ogromnie ważnej wiadomości? — Pewnie ma dyfteryt — mówił półgłosem nauczyciel, a oczy widoczne za wypukłymi szklami okularów lśniły mu jakoś dziwnie — czekamy na lekarza...

Przez chwilę zastanawiała się. Ale tylko przez chwilę. Musiała mu o tym powiedzieć. Musiała! Gdyby tego nie uczyniła, później miałby o to żal!

— Chciałam mu tylko powiedzieć trzy słowa — szepnęła, a gdy nauczyciel spojrzął na nią pytająco, dodała: — Marcelka Szymanika widziano w Dębach!

Od razu zrozumiał i docenił wagę tej informacji.

— Wobec tego idź! — powiedział.

Zapukała, ale nikt się nie odezwał, więc sama nacisnęła klamkę. Kuchnia była pusta. Minęła ją szybko i przeszła do jadalni. Też nikogo w niej nie było.

Wtedy zrozumiała, że i Gońc i ciotka Zofia są w pokoju dziecka.

Cichutko zapukała do drzwi.

— Proszę... — usłyszała głos Gońca.

Weszła. Pokój tonął w półmroku. Zawieszona w oknach sztory nie przepuszczały światła.



### KALBARCZYK PO RAZ 22 MISTRZEM

W przedostatnim dniu zimowych mistrzostw Polski zrzesań sportowych rozegrano w Zakopanem słom gigant w konkurencji mężczyzn i kobiet. W konkurencji mężczyzn zwyciężył Marusarz Józef (CKWS) 2:57,4 min.

Najlepszy czas dnia uzyskał Ciępek — Gąsienica — 2:53,0, jednak na skutek omięcia bramki został zdyskwalifikowany. Zdyskwalifikowany został również Dziedzic.

Słom-gigant w konkurencji kobiet wygrała Kowalska (Gwardia) 2:09 min. W konkurencjach lyżwiarskich tytuł mistrza Polski w jeździe figurowej zdobyła Sołka (Stal) 213,3 pkt, a w jeździe szybkiej po raz 22 Kalbarczyk Janusz 214,22 pkt.

### BOKS

Gwardia Toruń — Unia Włocławek 12:8.

# „Jesteście zdolni do służby w S.P.!”

## Młodzież wyjechała do brygad

Część wielkich zadań inwestycyjnych, jakie stawia nam drugi rok Planu 6-letniego zostanie wykonana przez młodzież. Szeregi młodzieży z miast i wsi, młodzieży, już dzisiaj pracującej aktywnie w wielu dziedzinach życia społeczno-politycznego — staną w pierwszej linii budowniczych Nowego Jutra. Młode dłonie włączają się do pracy. Na najbardziej wysunięte wpród odcinki bitwy o realizację Planu skierowane zostaną brygady „Służby Polsce”.

### „JAK HARTOWAŁA SIĘ STAL”

— Całą fizycznie i psychicznie zdrową młodzież powiatu bydgoskiego musimy włączyć w szeregi realizatorów Planu! — mówi Józef Wszolek, powiatowy komendant S. P. — Młode pokolenie nie może przyglądać się z ubocza pracy innych!

W tym też celu zarządził rejestrację młodzieży męskiej pow. bydgoskiego, rejestrację pod kątem przydatności chłopców do brygad S. P. Miejscem rejestracji jest Koronowo, położone prawie w sercu powiatu.

W wielkiej świetlicy „Związkowca”, ładnie udekorowanej, wyposażonej w książki, czasopisma i bufet, — czeka swej kolejki kilkudziesięciu zdrowych, młodych chłopców. Przyjechali tu z miast i miasteczek, z odległych wsi, z małych osiedli, aby udowodnić, że są gotowi przystąpić do pracy, że w miarę swych sił pragną pomóc milionom ludzi, wznoszącym codziennym trudem gmach Polski Ludowej.

Znad książki unosi się szczupła, chłopięca twarz.

w komisji lekarz, dr Lohse — pragniemy bowiem, by młode pokolenie było pokoleniem zdrowym i silnym, by miało dość sił i energii!

Długim rzędem przewijają się przed lekarzami chłopcy. Badanie jest szczegółowe. Wszelkie schorzenia, wszelkie braki notuje się na kartach ewidencyjnych. Chłopcy będą leczeni, nie zostawi się ich własnemu losowi. Nad młodzieżą wszechstronną opiekę rozciąga Państwo Ludowe.

Rejestracja przebiega szybko i sprawnie. Zaczęła się dn. 12 bm., trwać będzie do 20. Ochotniczo przyjeżdżają chłopcy z odległych nieraz miejscowości. Przed długim stołem komisji przesuwają się dziesiątki i dziesiątki silnych, zdrowych chłopców, w których ręce oddamy już nie długo przyszłość naszego kraju, prze suwa się młoda, prężna kadra, będąca naszą nadzieją na przyszłość, stanowiąca podstawę naszej wiary w stały wzrost siły i dobrobytu naszej Ojczyzny.

### OCHOTNICZO DO BRYGAD!

W pracach komisji nastąpiła przerwa. Ogromna świetlica jest pełna młodzieży. Mieszają się odgłosy rozmów. Ktoś wyłącza radiodziennik. Nagle zapada cisza. Głos za biera junak Kazimierz Zgórski z wiejskiego hufca Osieleskiego. Wyraźnie brzmią proste, zwięzłe słowa:

— „Pragnę dopomóc do realizacji Planu 6-letniego, ja, Kazimierz Zgórski, junak z hufca wiejskiego Osieleskiego. Wyrażam chęć, bym przystąpił do brygad S. P.”

Przez chwilę panuje cisza, po sekundzie świetlica wstrząsa grzotą oklasków. Junacy aprobują hasło, rzucone przez Zgórskiego!

Ochotniczo jedziemy do brygad! Chcemy pracować dla Planu!

Atmosfera jest serdeczna, pełna ciepła. Uśmiechają się szeroko twarze młodych. Koledzy otaczają Zgórskiego zwartą, ciasną grupką.

— Nie jest to stłumiony zapal, — mówi komendant Wszolek, przekrzykując narastający wokół gwar — można być pewnym, że w roku bieżącym, znakomita większość obecnych tu chłopców znajdzie się w szeregach brygad!

Latem wyrosną w wielu punktach kraju miasteczka zielonych namiółków. Zadzwonią w młodych rękach łopaty i kilofy. Brygady SP przystąpią do pracy, do ważnej pracy, której zadaniem jest przyspieszenie realizacji Wielkiego Planu.

A nie ulega wątpliwości, że w szeregach brygad znajdzie się wielu dzielnych chłopców z powiatu bydgoskiego. Chłopców, których poznaliśmy podczas rejestracji w Koronowie. Jot.

Chłopi mają i średniorolną doceniając w pełni znaczenie planowego skupu zboża, podejmują zobowiązania terminowej dostawy zboża, przekraczając w ramach zobowiązań w wielu wypadkach przewidziane nadwyżki zbożowe. Na zdjęciu: Skup zboża w Borcu Strzelińskim woj. wrocławskie. Bandyk Jan ze wsi Osieczno powiat Dzierżoniów przysięgł przysięgę do Punktu Skupu w Ostrzówkach — waży zboże magazynier Franciszek Figiela.

Foto — Film Polski



## Rozwój spółdzielczości rzemieślniczej

„IKP” rozmawia z dyrektorem Związku Spółdzielni Rzemieślniczych w Poznaniu

Od 1 stycznia br. nastąpiła nowa zmiana, polegająca na tym, że Związek Spółdzielni Rzemieślniczych zaprzestaje prowadzić operatywną działalność gospodarczą w zakresie produkcji. Obecnie działalność ta należy wyłącznie do rzemieślniczych spółdzielni pracy i pomocniczych, które produkują na własny rachunek, zaopatrują się w surowiec na własny rachunek i sprzedają artykuły wyprodukowane po przez „Spółnotę Pracy” względnie we własnych sklepach.

Reorganizacja miała nastąpić w 100 procentach od 1 stycznia. Nie wszystkie spółdzielnie pracy czy pomocnicze były na tyle silne finansowo i gospodarczo, by mogły przejąć należymy wszystkie nowe funkcje, związane z ich usamodzielnieniem gospodarczym. To też na terenie np. woj. poznańskiego i zielonogórskiego — jak nas informuje dyrektor Związku Spółdzielni Rzemieślniczych ob. Lewandowski — akcja usamodzielniania poszczególnych spółdzielni przebiega aż do chwili obecnej sprawnie — ale stopniowo.

Jakie są bolączki w terenie w związku z reorganizacją? To brak odpowiednio przygotowanych kadr. Kadry co prawda szkoli się stale od pewnego czasu. Akcją tę przeprowadza się odgórnie, jednak nie zawsze dopisuje akcja werbunkowa.

— A jak wygląda sprawa wzrostu sieci spółdzielni — brzmi następne nasze pytanie.

— Mamy obecnie na terenie zasięgu naszej działalności — stwierdza dyr. Lewandowski — 111 spółdzielni pracy i 52 pomocnicze. Akcja tworzenia spółdzielni pracy trwa stale jeszcze. Napływa bardzo dużo inicjatyw założycielskich.

— A sprawa wykorzystywania do produkcji spółdzielczej surowców odpadkowych?

— Zaczyna ona stopniowo wchodzić w życie. Mamy już spółdzielnie, które całkowicie prowadzą produkcję na surowcu odpadkowym. Będziemy dążyć do tego, by w niektórych branżach — np. włókienniczej czy skórzaney — odpady w pierw. przerabiać na drodze

mechanicznej czy chemicznej — na surowiec bardziej przydatny dla produkcji (np. produkcja samodzielną z resztek wełnianych, czy dużych płatów skóry zastępczej sporządzonej z odpadków), umożliwiając szybsze tempo produkcji artykułów — oraz niższą kalkulację robocizny.

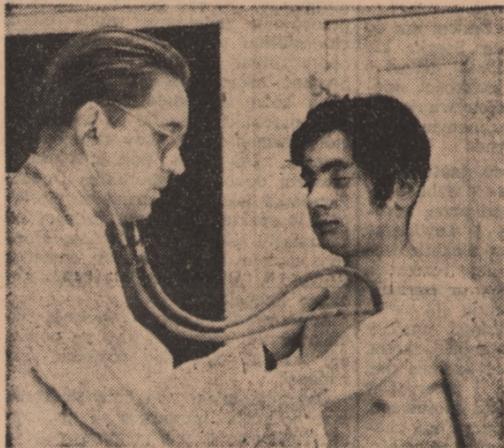
Z odpadków drzewnych produkują się już obecnie różne drobne rzeczy z zakresu gałanterii, przedmioty gospodarstwa domowego (klemy do bielizny, okładziny do szcotek, wieszaki do ubrań itp.). Nasze spółdzielnie produkują również szczołki z pierza. Bardzo dużo drobnych i najdrobniejszych rzeczy produkują się z odpadków metalowych np. zalewki, spinacze, biurowe, okucia do walizek, zamki, zawieszki itp.

— Co dyrektor może nam powiedzieć o pracy rzemiosła w spółdzielczości?

— Rzemieślnicy — do niedawna prowadzący warsztaty indywidualne — pozytywnie ustosunkowują się do sprawy uspołeczniania rzemiosła. Nasze kadry spółdzielcze wyrosły z rzemiosła indywidualnego nabierając coraz większej świadomości społecznej i politycznej, zwłaszcza ci, którzy rekrutują się z tych najdrobniejszych, z proletariatu rzemieślniczego. Tym się też tłumaczy tekie zjawisko, że np. w małych miasteczkach nieraz spółdzielnie prosperują lepiej niż w większych ośrodkach. Zaczęte gospodarczo ośrodki zaczynają się podnosić. Dla przykładu podaje Wlkowo i Czerniewo, gdzie dawniej nie było żadnego życia gospodarczego, skąd ludzie musieli sobie szukać pracy wyjeżdżając codziennie do roboty do odległych większych miast. Dzisiaj pracują na miejscu we własnych spółdzielniach pracy i dają sobie doskonale radę i są naprawdę zadowoleni z zarobków. To są klasyczne przykłady. Inne małe miasteczka pracują również dobrze. Wymienię tu tylko Wągrowiec, Gostyń, Krotoszyń, Grodzisk. Wcześniej np. zorganizowane są 5 rzemieślniczych spółdzielni pracy. Jest to bardzo dużo w porównaniu z Ostrowem Wlkp., który jako jedno z największych miast na terenie naszego województwa ma też tylko 5 spółdzielni.

Ciekawe zjawisko zachodzi w Gnieźnie — miasteczko średniej wielkości, dawnym miasteczku emerytów — gospodarczo mało aktywnym. W tej chwili czynnych jest tam 10 spółdzielni i to spółdzielni dużych, gospodarczo już bardzo silnych. Gniezno co do ilości spółdzielni zajmuje drugie miejsce po Poznaniu.

Należałoby jeszcze na zakończenie kilka słów poświęcić Zielonej Górze, w której mamy naszą ekspozyturę. Warunki dla tworzenia spółdzielni są tam dość trudne i na ten trudny teren posłałmy na kierowniczkę ekspozytury kobietę ob. Semczakówną Irenę. Obywatelka S. była u nas z początku szara pracowniczka, jak wiele innych. Wybiła się jednak do tego stopnia, że dwa razy do roku otrzymywała awans. Obecnie uważamy, że ona sobie najlepiej da radę w Zielonej Górze. Z miejsca zabiera się energicznie do pracy, której rezultaty już są widoczne. Jeżeli chodzi jeszcze o zagadnienie kobiet na terenie naszego związku — to jest ich nieograniczone zatrudnienie 25 proc. w rzemieślniczej produkcji spółdzielczej. Więcej pracuje w administracji. Na jednym i drugim odcinku ilość ich wzrasta stopniowo. [Rem.]



Junak musi być zdrowy i silny. Dr Lohse ze Smukaty bada drobniaczko i starannie, czy Engelbert Markiewicz z Żołędowa w pow. bydgoskim nadaje się do służby w brygadzie „SP”. Foto: IKP

— Pragnę zostać szoferem, — mówi Engelbert Markiewicz z Żołędowa, pow. Bydgoszcz — lecz uważam, że przez uprzednią pracę w brygadach S. P. przyczynię się w pewnym stopniu do realizacji postawionych nam zadań i przyspieszę dzień, w którym spełni się to, co sobie postanowiłem!

Uchyła się okładka i widzimy tytuł książki, czytanej przez Markiewicza. „Jak hartowała się stal” Ostrowskiego. Chłopiec, uczący się życia z jej kart z pewnością będzie wartościową, konstruktywną jednostką i z pewnością zrealizuje swe marzenia.

### „JESTEŚCIE ZDOLNI DO SŁUŻBY W SP!”

— Kwaśniewski! — mówi przewodniczący komisji rejestracyjnej ob. Jabłoński — Obróćcie się i przeczytajcie ten plakat!

W dużej sali panuje cisza. Przed długim stołem rząd chłopców. Wrócili właśnie od lekarza, teraz odpowiadają na szereg pytań, zadawanych im przez komisję.

Kwaśniewski czyta ciężko. Jest silnie stremowany. A może ma lukę w wykształceniu. Nie byłoby to dziwne. Kwaśniewski to syn małorolnego chłopca. Przed wojną nie miał możliwości uczyć się.

— Dopilnujcie, by uczęszczał na kurs przymusowego nauczania! — zwraca się przewodniczący do obecnego przy rejestracji sołtyśa gromady, w której mieszka chłopiec.

Sołtyś kiwa głową. Dopilnuje.

Jeszcze kilka pytań. Komisja interjuje się wszystkim. Stanem zdrowia, wykształceniem, warunkami, w jakich żyje młodzież. Bywa, że chłopcy — przeważnie ze wsi — pracują najemnie u bogatych gospodarzy, harując od świtu do zmierzchu i są wyzyskiwani w nieludzki sposób. Chłopcy takich wrywa się z kulackich opłoków, kieruje do szkół, rozciąga nad nimi należytą opiekę.

— Kwaśniewski! — mówi przewodniczący komisji — Jesteście zdolni do służby w SP!

Chłopiec ustępuje miejsca koledze. Uśmiecha się do przewodniczącego. Opuściła go już trema.

### WSZECHSTRONNA POMOC

— Badamy chłopców starannie i drobniaczko — opowiada pracujący

## Prawdy nie można ukryć...

Jak doniósł za agencją United Press dziennik „National Zeitung”, odwołany został z Niemiec Zachodnich naczelny korespondent agencji Associated Press, niejaki Gallacher. Jaka była przyczyna odwołania tak fachowego dziennikarza! Oto uznano, że „jego informacje stały się za nadto realistyczne i obiektywne”. Gallacher umieścił ostatnio szereg artykułów, w których stwierdza, że Niemcy zdają sobie sprawę, że są dla Anglosasów pionkami na szachownicy i że mają spełnić rolę najemnych żołnierzy w wojnie, prowadzonej w imię obcych narodów niemieckiemu interesom. Gallacher pisze prawdę...

Ten lęk przed prawdą jest objawem powszechnie obserwowanym u imperia listów. Tylko patrzeć, jak ze strachu przed prawdą zaczyna skakać z okna jak Forrestal. Ale cóż takie, powodowane tym strachem, zarządzenia — mogą po moc lub zmienić! Czy świat nie dowi się, że zwalnia się z więzień ludzi, skazanych na najcięższe kary za zorganizowane, systematyczne i bestialskie mordowanie milionów ludzi! Czy, jeżeli li nie będzie Gallachera, świat zapomni, kim jest Pohl! Czy jeżeli błąd strach padnie na korespondentów wszelkich pism i agencji, świat nie przy pomni sobie, kim jest Krupp!

Oswald Pohl, gładki, stwy pan, którego przed bramą więzienia powitał uśmiechnięty, przystojny, młody człowiek — jego syn. Zanim jeszcze powstały straszliwe kaźnie, miejsca, gdzie milionom ludzi wydarło życie i unicestwiono ich ciała, miasta śmierci z potwornym tutaj hasłem „Arbeit macht frei!” — wypisanym na bramach — on już wiedział, że powstaną, znał ich plany i ich przeznaczenie. Gdy zostały założone, znał ich wszystkie tajemnice: przez jego ręce przechodziły bruliony, wydobywane z zakamarków ciał przed ich spalaniem, złote zęby, wyzamywane zamordowanym ludziom, zdar te im z czaszki włosy, ubranka i zabawki zamordowanych dzieci, fuszer z ich ciał, przerabiany na mydło, którym miano prać bieliznę innych dzieci — ra

sowo czyjących... Zapobiegliwym rozkazom Pohla należy zapewne przypisać, że „Cyklon” nie używano w ilościach, pozwalających mordowanym umrzeć szybko, a oszczędzono go, zmuszając koniających do potwornych tortur przed śmiercią.

Pohl jest odpowiedzialny m. in. za to, co dzieje się i w Oświęcimiu czy Treblince. Pohl odpowiedzialny jest za to, że zbrodnia miała cechy legalności, że popełniali ją zbrodniarze w mundurach, podobnych do żołnierskich, że kalkulowali na zimno przerobkę i zbył milionów ludzi — na materac czy dydy. Pohl winien jest, że ludzie ci nie znajdują się wśród nas, nie cieszą się, nie śmieją, nie przeżywają swych radości, czy smutków, nie rozkoszują się pokojem.

Pohl jest na wolności i o tym wolno pisać prasie, byleby nie pisała prawdy, kim on jest i dlaczego naprawdę został zwolniony od winy i kary, wbrew prawu, sumieniu i wyrokowi.

Prasie wolno też pisać z tęskną o scenach, jakie rozegrały się przy zwolnieniu Kruppa. Jego brat — na żądanie fotoreporterów — rzucił mu się kilkakrotnie w ramiona. Prasa szeroko rozniosła, że przed wyjściem wykonał dla kaplicy więziennej świecznik. Tylko nie wolno pisać, że jest to zbrodniarz wojenny, który polityką kapitełu międzynarodowego — jako jego ambasador — doprowadził do wybuchu wojny, do zniszczenia Europy, do wyniszczenia jej ludności, do nowoczesnego niewolnictwa na rzecz producentów broni, że słowem jest to morderca, który mordował wprawdzie nie sam, ale przywiódł do licznych morderstw miliony wyzyskiwanych ludzi i zrobił to nie w przy stępie afektu, a dla pieniędzy, na zimno.

Alfred Krupp jest na wolności. Będzie znów panem setek tysięcy robotników. Rozpocznie natychmiast przygotowywanie nowych morderstw.

Prawdy pisać nie wolno, Gallachera odwołano. Ale prawdy i tak ukryć się nie da. Zwiążcie prawdy o przygotowywaniu nowej zbrodni. Brytyjskie mi-

nisterstwo wojny opublikowało komunikat w sprawie tzw. „niemieckich odziesiątów pracy” na terenie Trizonii. Do wiedzieliśmy się z tego komunikatu, że istnieją tam również nietylko mundurowe, ale i „cywilne organizacje”, składające się z „przesiedleńców”. „Odziesiąt” te i „organizacje” zaopatrywa ne są w broń („tylko na służbę”), co pociąga za sobą konieczność przeszkolenia ich w użyciu tej broni. Takie szkolenie pod kierownictwem oficerów tzw. brytyjskiej armii Renu rozpoczęło się już w Osnabrück. Ministerstwo wojny stwierdza, że kursanci „czynią bardzo dobre postępy”.

Odbudowa hitlerowskiego Wehrmachtu i Stahlhelmu: taka jest prawda.

Jak twierdzi dziennik „Berliner Zeitung am Abend”, celem zapowiedzianej podróży do USA Reutera, burmistrza zachodniego Berlina, jest omówienie kwestii zwolnienia z więzienia berlińskiego w Spandau skazanych przez trybunał norymberski zbrodniarzy hitlerowskich. Amerykanom chodzi zwłaszcza o zwolnienie hitlerowskiego ministra uzbrojenia „III Rzeszy” — Speera, aby jak najprędzej podniósł produkcję przemysłu zachodnio-niemieckiego.

Przygotowuje się znów zwolnienie jednego z największych zbrodniarzy dla podniesienia zysków i przyspieszenia przygotowań wojennych: taka jest prawda.

Równocześnie zaś prowadzi się akcję zamazywania przeszłości tych zbrodniarzy, którzy potrzebni są imperializmowi: oto Bardeche, autor haniebnej książki pt. „Norymberga czy ziemia obciana” — atakującej wyrok norymberski — uwięziony został w procesie, wytoczonym mu przed paryskim sądem karnym przez francuskie organizacje ruchu oporu.

Prawdy jednak ukryć nie można. Bliżko miliard ludzi zna prawdę i jest przeciwno imperialistom, którzy usiłują ją ukrywać lub fałszować. A miliard ten zdobywa sojuszników i współbojowników codziennie.





Niedziela, 25 lutego 1951 r.  
Katolicki: Cezarego, Wiktoro.  
Słowiański: Sławobora.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA  
CZERWONEJ ARMII 20  
tel. 33-41, 33-42. Kronika miejska 19-07.

**DZIAŁ OGŁOSZEŃ**  
GEN. STALINA 2 — TEL. 24-29.  
**TEATR ZIEMI POMORSKIEJ**  
Niedziela 25. II.: Słuby panieńskie  
(g. 15). Nauczyciel tańców (g. 19).

**REPERTUAR KIN**  
Pomorzanin — Czekaj na mnie Polonia — Wesoły Jermak. Orzeł — Albeniz. Wolność — Wielki przełom. Gryf — Piotr I. II seria. Bałtyk — Powrót Mir — Kłopoty ref. Trziszki Rozmaitości — (na peronie dworca PKP). W poszukiwaniu dinosaurów, jedna minuta. Puchar młodz. robotniczej.

Polonia, Gryf, Bałtyk i Pomorzanin 15,45, 17,45, 20. Orzeł — 15,30, 17,45, 20. Wolność — 15,30, 17,30, 19,45. Mir — 17 i 19. Rozmaitości — od 16 do 24 co godzinę.

Dodatkowe seanse w niedzielę: Pomorzanin, Polonia, Gryf, Bałtyk — 13,45, Orzeł 13,15, Wolność 13,30.

Poranki filmowe: Wolność — Wilcze doły g. 11,15. Gryf — Pustelnia parmeńska II s. g. 11, Bałtyk — Wieś na pograniczu g. 11. Polonia — Biały kiel g. 10,30.

**DIŻURY APTEK:**  
Nr 39, Bydgoszcz, Al. 1 Maja 5, tel. 23-46.

**POGOTOWIE LEKARZY DENTYSTÓW**  
W niedzielę, od godz. 10 — 12 lek. dent. Anna Szlenk, Toruńska 46.

**DIŹ NA FALI BYDGOSKIEJ**  
8.55 Program lokalny dnia. 11.10 Audycja dla wsi. 11.35 Muzyka ludowa. 13.15 Koncert rozrywkowy. 22.05 Przebieg sportowy.

**PKO nagradza wzorowe Szkolne Kasy oszczędności**

Powszechna Kasa Oszczędności wykonując zadania powierzone jej przez zwierzchnie władze Państwa dąży do jak najszerszego spopularyzowania oszczędności wśród społeczeństwa. Ważnym momentem działalności PKO jest akcja organizowania Szkolnych Kas Oszczędności w szkołach. W trosce o rozwój Szkolnych Kas Oszczędności PKO rokrocznie eliminuje najlepiej funkcjonujące SKO którym przysuwa nagrody. Za wzorową działalność w roku szkolnym 1949/50 Powszechna Kasa Oszczędności nagrodziła następujące SKO z terenu Województwa:

Szkola Podstawowa w Myślicu otrzymała siatkówkę, w Mikolajkach mapę i ilustracje, w Sicieniu globus, w BiedkóWKu mapę i ilustracje. Nr 1 Bydgoszczy komplet do doświadczeń z elektryczności i Państwowe Liceum i Gimnazjum Administracyjno-Handlowe w Bydgoszczy siatkówkę.

**Sesja PRN**

II Sesja Powiatowej Rady Narodowej odbędzie się w środę, dnia 28 bm. o godz. 10 w sali posiedzeń PRN w Bydgoszczy, ul. Słowackiego nr 7 — pokój nr 30.

**Środa literacka**

**Żeromski**

Ostatnią „środę literacką” poświęcono Żeromskiemu. Nadano jej charakter uroczysty. Na ten chorągwi i zieleni zawieszono portret autora „Przedwiośnia”. Szło jednak organizatorom wieczoru o coś znacznie więcej, niż tylko o przypomnienie wielkiego pisarza w 25 rocznicę jego śmierci. Zaznaczył to wyraźnie na wstępie swej prelekcji dr Jan Piechocki — stawiając kilka zasadniczych pytań: Czy twórczość Żeromskiego stanowi dziś jeszcze pozycję żywą, czy tylko historyczną? Czy nie przedawniła się problematyka tej twórczości? Czy warto dzieła Żeromskiego czytać?...

Nielatwie to było zadanie dać w ramach krótkiej prelekcji wyczerpującą odpowiedź na tak sformułowane pytania. Bo nasuwała się ponadto konieczność wyraźnego podkreślenia przyczyn wybitnego oddalenia się zagadnień nurtujących twórczość Żeromskiego od spraw wypełniających naszą rzeczywistość. W epoce wielkich przemian — przestrzeń 25 lat dzieląca nas od chwili odejścia Żeromskiego — rozrosła się do rozmiarów co najmniej wielokrotnej odległości. Tym samym jednak, z perspektywy większego oddalenia — łatwiej dziś ogarnąć syntetycznie całokształt dorobku pisarskiego wielkiego pisarza.

**Naczelna Organizacja Techniczna mobilizuje się do wykonania zadań drugiego roku Planu 6-letniego**

Wkroczyliśmy już w początkowy okres prac zmierzających do wykonania zadań drugiego roku Planu 6-letniego. Rok ten kładzie na nas wszystkich poważne obowiązki, które wypełnić będziemy mogli jedynie wytrwale, ofiarnie, kolektywną pracą.

Niezmiernie odpowiedzialna praca w roku bieżącym czeka przede wszystkim inżynierów i techników wchodzących w skład sztabu kierującego produkcją. Poważne zadania stoją również przed Naczelną Organizacją Techniczną zrzeszającą tych ludzi.

Zarówno dotychczasowa działalność, jak i plan pracy na najbliższą przyszłość były tematem obrad walnego zgromadzenia delegatów Stowarzyszeń Branżowych Oddziału Pomorskiego NOT. W zebraniu, któremu przewodniczył inż. Slepicko wzięli udział przedstawiciele Zarz. Głównego z Warszawy Lewowski, za stepska kierownika Wydz. Ekonomicznego KW PZPR Korczak oraz przed stawiciel ORZZ Szymański.

Po referacie przedstawiciela Zarz. Głównego na temat zadań inteligencji technicznej w drugim roku Planu 6-letniego oraz po przemówieniu przedstawiciela ORZZ zabrał głos ob. Korczak, który analizując pracę NOT, podkreślił pozytywne wyniki działalności organizacji, zwrócił jednak uwagę na zbyt małą aktywność wielu członków, słaby kontakt organizacji z robotnikami i racjonalizatorami oraz zbyt powolnie posuwający się proces kształcenia nowych kadr sił technicznych.

Nowy zarząd będzie musiał oprzeć się na szerokim kolektywie i zadaniem jego będzie zmobilizowanie do wykonania zadań, jakie przypadały Naczelnej Organizacji Technicznej, ogółu członków. Od ustosunkowania się do zadań, jakie stoją przed NOT-em w drugim roku Planu 6-letniego członków będą zależały wyniki tej pracy.

Na czoło zadań ogólnych wysuwają się przede wszystkim konieczność podniesienia wydajności pracy i zwiększenia oszczędności. Z zadań, jakie przypadają do wykonania organizacji, podkreślić należy konieczność organizowania odczytów technicznych w zakładach pracy na terenie województwa, zebrań dyskusyjnych z problemami technicznymi, kursów technicznych, współdziałania w pracach wytwórczych, pogłębienie współpracy ze związkami zawodowymi, współzawodnictwo według norm, kontynuowanie akcji szkoleniowej i wreszcie sprawa wyższej uczelni technicznej w Bydgoszczy.

**KOMUNIKATY**

\* ZKS „Budowlani” — roczne walne zebranie klubu odbędzie się 26 bm. o godz. 18 w świetlicy przy ul. Długiej 18.

\* Zarząd Koła Rzemieślniczego Stronnictwa Demokratycznego w Bydgoszczy zawiadamia, że we wtorek dnia 27 bm. o godz. 19 odbędzie się walne zebranie Koła w lokalu M. i P. Kom. S. D. przy Al. 1 Maja 13 i piętro.

szczy i rozszerzenie działalności biblioteki i czytelnicy technicznej.

Do realizacji tych wszystkich zadań przyjdzie organizacji z daleka idącą pomocą Wydział Ekonomiczny KW PZPR.

Krytyczne sprawozdanie z działalności NOT wygłosił prezes inż. Wiesław Eysmontt.

Ze sprawozdania tego dowiadujemy się, że Oddział Pomorski NOT zrzesza w swych szeregach 1905 członków reprezentujących 11 oddziałów stowarzyszeń branżowych. Zarówno NOT jak i branżówki zorganizowały w okresie sprawozdawczym około 500 odczytów i pogadek, organizowano liczne kursy techniczne, uzyskano pozytywne rezultaty na polu rekrutacji nowych członków, specjalnie zajmowano się sprawą uruchomienia w Bydgoszczy Wieczorowej Szkoły Inżynierskiej, przeprowadzono rejestrację inżynierów i techników, powiększono lokal NOT, uruchomiono bibliotekę i czytelnikę itd.

Z drugiej strony akcja szkolenia

**Aktyw gospodarczy drobnej wytwórczości obraduje Surowce odpadkowe będą w pełni wykorzystane do produkcji**

Plan 6-letni, wielki program gospodarczy, kulturalny i ideowo-wychowawczy, mający za zadanie budowę podstaw socjalizmu w Polsce, obok rozwoju przede wszystkim przemysłu ciężkiego, przemysłu wytwarzającego środki produkcji, nie zapomina także o rozwoju tego rodzaju wytwórczości, która potrafi zaspokoić codzienne potrzeby świata pracy, potrzeby wciąż wzrastające w związku z podnoszeniem się stopy życiowej

ludowego i artystycznego. To niezwykle ważne zadanie uzupełnienia produkcji przemysłu kluczowego, a jednocześnie wykorzystania bez reszty odpadków przemysłu państwowego zostało powierzone drobnej wytwórczości. Nie zawsze jednak drobna wytwórczość działa planowo: zdarzały się wypadki, że przemysł miejscowy dążył do produkcji przemysłu kluczowego, lub też drobna wytwórczość nie potrafiła w pełni wykorzystać rezerw odpadkowych, jakie przekazywał jej do dyspozycji wielki przemysł państwowy.

Aby znormalizować w pełni produkcję drobnej wytwórczości z przemysłem kluczowym, aby zaktywizować ją, podkreślić jej poważną rolę w wykorzystaniu wszystkich możliwości dla zwycięskiego zrealizowania zadań Planu 6-letniego, dla oceny dotychczasowych osiągnięć i na podstawie popełnionych błędów, zanalizowania i wytyczenia dróg rozwoju produkcji drobnej wytwórczości w 1951 r. na Pomorzu, zwołana została do sali ORZZ w Bydgoszczy narada wojewódzkiego aktywów gospodarczych drobnej wytwórczości z udziałem przedstawicieli partii politycznych i organizacji społecznych, Centralnego Urzędu Drobnej Wytwórczości, Woj. Komisji Planowania Gospodarczego, ORZZ, Dyrekcji Wielobranżowego i Metalowego Przemysłu Miejskowego, oraz licznych delegatów spółdzielni pracy, spółdzielni rzemieślniczych, spółdzielni inwalidzkich i przemysłu

artystycznego jego utworów — wyraźnie widzimy dziś niedociągnięcia zarówno w zakresie ich konstrukcji i kompozycji, jak w przeobrażeniu liryzmu czy nadmiarze egzaltacji. Za to nie straciło w niczym na znaczeniu niezwykle piękno języka Żeromskiego. Urzekająca plastyka jego opisów. Za Kruczkowskim — podnosi dr Piechocki antykosmopolityczny charakter twórczości Żeromskiego, ludowe źródła jego sztuki. I zaznacza, że — jeśli Żeromski nie jest dziś wodzem duchowym pokolenia — to przecież w pełni doceniamy w nim to, co było w dziele jego postępowe. Był pisarzem związanym z losami narodu, marzącym o lepszym jutrze ludzkości.

Dobrze się stało, że bardzo rzeczowy i zwarty wykład dr Piechockiego przerywany był recytacjami trafnie wybranych fragmentów utworów Żeromskiego. Prelekcja zyskała dzięki temu na żywości i barwności. A pamiętać o tym należy, że „środy literackie” to nie wykłady w towarzystwie naukowym. Mają trafić nie tylko do umysłu ale i do wyobraźni słuchaczy. Słowo wielkiego pisarza w sposób sugestywny i kulturalny przekazał bardzo licznie zgromadzonej publiczności artysty i dramaturgini: Grażyna Korsakow i Henryk Adamczak. Autorem projektu estetycznej dekoracji i szkicu portretowego Żeromskiego był Zdzisław Nowak.

MARIAN TURWID

**5 nowych POM w woj. bydgoskim**

Do 1 marca br. w woj. bydgoskim zorganizowanych zostanie 5 nowych Państwowych Ośrodków Maszynowych. Łącznie w wiosennej akcji siewnej na tym terenie weźmie udział 16 POM, dy sponujących 378 traktorami. Ostatnio POM-y woj. bydgoskiego otrzymały 10 radzieckich traktorów gąsienicowych, które używane są do orki na ciężkich glebach.

**Akademia ku czci Armii Radzieckiej**

Pracownicy Oddziału PKO w Bydgoszczy uczcili 33 rocznicę powstania Armii Radzieckiej uroczystą akademią w obecności przedstawiciela Wojska Polskiego. W części oficjalnej kpt. W. P. Władysław Kolińnek wygłosił referat, obrazujący historię powstania Armii Czerwonej oraz jej wielkopomocne zwycięskie dzieje w obronie pokoju, wolności i socjalizmu, pod wodzą Józefa Stalina. Referent zakończył okrzykiem podjętym gremialnie przez zebranych na cześć Niezwyciężonej Armii Radzieckiej, jej wodza Józefa Stalina oraz na cześć Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego. Po wspólnym odśpiewaniu Międzynarodówki nastąpiła część artystyczna, w której zespół świetlicowy PKO wystąpił z recytacjami, śpiewami i tańcami.

F. K.

**Narada robocza metalowców**

Celem usprawnienia i wprowadzenia nowych form współzawodnictwa pracy wśród robotników, zakładów metalowych Pomorza, Okr. Zarząd Zw. Zaw. Metalowców zwołał naradę roboczą przedstawicieli zakładów i przodowników pracy przemysłu metalowego woj. bydgoskiego. Na naradzie zebrani wykazali wiele braków i niedociągnięć w poszczególnych zakładach pracy oraz omawiali jak należy wprowadzić nowe formy współzawodnictwa pracy. Wielką rolę w sprawiedliwym wynagrodzeniu przodowników pracy odgrywać będą zakładowe komisje współzawodnictwa w skład których wchodzić będą, w zależności od wielkości zakładu, od 3 do 21 członków. Przewodniczącym komisji będzie zawsze członek rady zakładowej, natomiast sekretarzem komisji przejmą całkowite obowiązki dotychczasowych referentów współzawodnictwa pracy.

**SPORT**

**PIERWSZY MECZ PIŁKARSKI W BYDGOSZCZY...**

Jak już informowaliśmy, w dniu dzisiejszym piłkarze pomorscy rozpoczynają sezon pierwszymi meczami na zielonej murawie Bydgoskiej Gwardii. Mecz ten odbędzie się w niedzielę, dnia 14 na stadionie własnym (ul. Sportowa 2) z Gwardią Toruń. W meczu tym w barwach Gwardii wystąpią już nowopozyskani dla tego zrzeczenia piłkarze. Kierownictwo Gwardii zapewniła m. in. występowanie reprezentacji Węgier i Polski — Patkolo.

**I W NAKLE**

Bydgoska „Spółnia” wyjechała do Nakła, gdzie spotka się dziś w towarzyskim meczu z piłkarskim z łamiejszą „Stalą”. Będzie to pierwszy występ obu drużyn w tym sezonie. Jak wiadomo Stal przedstawiła obecnie groźnego przeciwnika z uwagą na przebieg drużyny b. Zwązkowca. Miejscowi mają zamiar wypróbować kilku nowych zawodników przed zbliżającymi się rozgrywkami mistrzowskimi.

**NA SZACHOWNICY**

Dziś o godz. 11 rozegrany zostanie w świetlicy ZZPS (Al. 1 Maja 10) mecz szachowy o mistrzostwo Pom. A klasy między II Spółnią Bydgoszcz a Kołejarem z Choźnic.

**to i owo**

**Szczęśliwa trzynastka**

Pracownia naukowa z powodu remontu i przebudowy mieści się na I piętrze w gmachu Biblioteki Miejskiej. W godzinach popołudniowych trudno jednak pomieścić się w tym lokalowym prowizorium. Do wnętrza pracowni wchodzi zaledwie 13 szczęśliwców, którzy „blokują” cały ruch. Reszta pragnących korzystać z pracowni naukowej rada nie rada musi pomędrzać ze spuszczonego nosem na kwiata do domu.

Prosimy dyrekcję biblioteki o przyśpieszenie prac remontowo-budowlanych w pracowni, ażeby wszyscy mogli korzystać z miejskich księgozbiorów. (Nik).

**Pomarańcz blask...**

Onegdaj do Bydgoszczy nadszedł nowy transport pomarańczy, które ukażą się w sprzedaży w sklepach. Cena owoców południa nie ulegnie zmianie, tj. 22 zł za kg.

Wkrótce więc będziemy mogli powiedzieć, że „pomarańcz blask” ozłocił okna mystaroobe BSS i MHD.

(Nik).

**Odczyt**

W dniu 27 bm. o godzinie 19 w sali Pomorskiego Domu Sztuki w Bydgoszczy, w ramach cyklu „Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich” — dr Jadwiga Lechicka z UMK, — wygłosi odczyt pod tytułem „Kuznica Kołajejowska”.

# Błękitna rakietka

**B**łękitna rakietka szybko zbliżała się do powierzchni globu. 5.000 km dzieliło jeszcze wężki międzyplanetarnej od przewidywanego miejsca lądowania, kiedy szef wyprawy Marsjan prof. Abedef wydal gromki rozkaz: „Ziemia! Szykować się do lądowania!”

Nawigator dr Ghijkl powtórzył rozkaz dalej, a dwaj pozostali członkowie załogi — prof. Mnopqs i mgr Tuvvxyz — wyłączyli napęd odrzutowy. W pół godziny potem błękitna rakietka na gigantycznym spadochronie spływała wolno na powierzchnię globu ziemskiego. Lądowanie odbyło się bez przeszkód.

Śiatek międzyplanetarny na rozległym polu otoczyli natychmiast tysiące ludzi. Do przybyszów z in-

przewodniczący. — Zostaliście nasłani przez Sowiety?

— Nie rozumiem słowa „komunistyczny” i „Sowiety” — zaprotestował indagowany uczony z Marsa.

— No to powiedzcie: Czy u Was, tam na Marsie, istnieje pojęcie „pokój” jako przeciwieństwo „wojny”? — wszyscy obywatele mają prawo rządzić krajem?

— Owszem — odparł prof. Abedef. — Znamy i uznajemy tę zasadę!

— Gentlemen! Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że ci przybysze są niebezpiecznymi agentami nasłanymi przez Komintern — zdecydował przewodniczący komisji. — Należy im odmówić prawa pobytu i skierować ich do obozu koncentracyjnego na Fellis Island, jak tego wymaga zachowanie naszych amerykańskich wolności.

Za złożoną kaucją prof. Abedef zwolniono przed internowaniem na jeden dzień i zezwolono jeszcze na skomunikowanie się z resztą załogi błękitnej rakietki. Kiedy rano na miejsce lądowania statku międzyplanetarnego przybyła policja, pragnąc aresztować wyrotowców z „czerwonej planety”, załogi ani rakietki nie zastała. Znalezione natomiast malutki karteluszek.

„Odlecieliśmy na inne, bardziej gościnne planety. Ziemia, na której

istnieją ludzie pragnący wojny i żądni władzy kosztem innych współzemiemian nie jest godna naszych badań. A tak jest w Waszej Ameryce.

Podpisano: prof. Abedef, dr Ghijkl, prof. Mnopqs, mgr Tuvvxyz.” NIK

## Drobiazgi amerykańskie

Acheson jest bez wątpienia największym elegantem w Stanach Zjednoczonych. Najbrudniejsze rzeczy robi w rekawiczkach.

Co to jest plan Szumana? Jest to nowoczesna alchemia. Udowodnia ona Europie Zachodniej jak z francuskiej rudy i niemieckiego węgla powstaje złoto amerykańskie.

Eisenhower konferuje z Trumanem o swojej europejskiej podrzędli. Kiedy prezydent USA zapytuje go, które z odwiedzonych najbardziej mu się podobało, odpowiada bez namysłu: „Doprawdy trudno powiedzieć, wszędzie wozili mnie w zamkniętym wozie bocznymi ulicami!”

# SPORT

## Uczestnicy mistrzostw zimowych w holdzie Leninowi

**PORONIN.** W piątek 23 bm. delegaci wszystkich Zrzeszeń Sportowych uczestniczących w Zimowych Mistrzostwach Polski w Zakopanem udali się do Poronina, aby złożyć hold wielkiemu wodzowi rewolucji październikowej — Leninowi. Pod pomnikiem Lenina zebrало się ponad 200 zawodniczek i zawodników ze sztabami swych zrzeszeń. Przybyli również przewodniczący GKKF pos. Motyka, sekretarz Komitetu Kultury Fizycznej NRD — Weinhold i członkowie Komitetu Kultury Fizycznej Czechosłowacji Gonec i Ratta.

U stóp pomnika delegaci Komitetu Kultury Fizycznej Czechosłowacji i Niemieckiej Republiki Demokratycznej złożyli wieńce. Wieniec od uczestników mistrzostw złożyli narciarze: Wieczorek, Helena Daniel-Gąsienica, Maria Gąsienica i hokeista Śwircarz.

## NIEDZIELA SPORTOWA

Terminarz rozgrywek w ligach koszykówki i tenisa stołowego przewidyuje następujące spotkanie (na I miejscu gospodarze):

**KOSZYKÓWKA i liga mężczyzn** — Kolejarz Pozn. — Spójnia Gdańsk, Włóknarz Łódź — Stal Pozn., Ogniwo Krak. — Spójnia Łódź, AZS W-wa — Gwardia Krak.

**II liga** — Stal Świętochł. — Kolejarz Krak., Kolejarz Tor. — AZS Wrocław, Kolejarz Ostr. — Kolejarz Gdańsk, Kolejarz W-wa — AZS Krak.

**Liga żeńska** — AZS W-wa — Gwardia Krak., Włóknarz Łódź — Kolejarz W-wa.

**TENIS STOŁOWY i liga** — Ogniwo Krak. — Budowlani W-wa, Ogniwo Wrocław — Stal Pozn., Ogniwo Lubl. — Stal Siemianowice, Kolejarz Tor. — Unia Chorzów, Włóknarz Łódź — Kolejarz W-wa.

**NARCIARSTWO** — w Zakopanem, w ramach Zimowych Mistrzostw Polski odbędą się konkurs skoków.

**BOJERY** — w Giżycku — Mistrzostwa Polski Bojowerów.

## Druga porażka hokeistów Szwecji w CSR

**PRAGA.** Szwedzka drużyna hokejowa Matteus Pojkarna rozegrała w Brnie drugie spotkanie na terenie CSR. Szwedzi spotkali się z reprezentacją słowackiego Sokola, przegrywając 0:6

## Na radiowej fali

### KOBIETO PUCHU!

Rosło moje serce zatwardziałego, zdeklarowanego starego kawalera, kiedy słuchałem niedzielnej popularnonowej audycji Rozgłośni Bydgoskiej. Rosło i pęczniało z uciechy. Bo wyobraźcie sobie, proszę: staropolskie fraszki Wespazjana Kochowskiego o kobietach.

Właściwie już wychodziłem z domu, bo w „Cristalu” miała na mnie czekać pewna, nawet — owszem — dość miła koleżanka biurowa. Ale raptem zrobiło się ciemno, zerwał się wichur i sygnął mi prosto w oczy kupę mokrego śniegu. Wróciłem. Otwarłem głośnik. A tu akurat te fraszki, audycja, której nie można było słuchać, nie rozjaśniwszy swej twarzy uśmiechem. Takim naturalnym, pogodnym uśmiechem „spod węża”. Zonaty rozkręcał głośnik na cały regulator w błogiej nadziei, że jego lepsza połowa pod wpływem recytacji fraszek Kochowskiego zmieni i złagodnieje przynajmniej na kilka godzin. A nieżonaty zacierał ręce z ukontentowania, że ominięło jego wszystkie udreki, nierozważnie złożone z losom prześlętego małżonka, który w imię tak zwanego „świętego spokoju” niejedno musi przeczierać i przemilczeć.

Z wielkiego ukontentowania zacierałem ręce i ja. Audycja — „pałeczka”. Wzieli w niej udział pp. Komieczka i Adamczak, recytując fraszki kulturalnie, bez patosu. I z przekonaniem.

Z zadowolenia — jak to się mówi — nie posiadałem się. Po skończonej audycji z westnieniem zamknąłem głośnik. Śnieg przestał padać. Szybkim krokiem podążyłem do „Cristalu”. Jeszcze czekała. Moje usprawile dliwienie przyjęła z wyrozumiałym uśmiechem. Wszak wychowała ją inna niż współczesna Kochowskiemu epoka...

RADIOMANIAK

## CZY TAK MOŻNA...

Dzisiaj w kinie premiera, więc się każdy wybiera, straszny tłok już przy kasie a tłum pcha się i pcha się. Pcha się chory i zdrowy i mężatki i wdowy, pcha się Mania i Frania, pcha się dziecko i niania i młodzieniec z dziewczyną, perłowi facet z lysina, ze znajomą z Pe-Ce-Ka na kolejkę swą czeka, pcha się szofer, dyrektor wreszta licho już wie kto? Pcha się ciocia, wujaszek, no to pcham się i ja też.

Wciąż wydłuża się ogon, już niektórzy nie mogą, każdy ledwie już dycha, taki ogon — to pchał! Nagle raban w kolejkę, ktoś oburzył się wielce, bo ta pani, ta mała, rwała tutaj nie stała, a ten facet (jak wyżej) już do kasy się zbliżył, ale strwoerdził w tej ciurwi!

że mu forse zgrandzili, a z Pe-Ce-Ka to dzwiecez też zginęło mu jeszcze.

Już rozpuszczają do sali i tłum ławą się wali, nawał w zadnym tramwaju ludzie tak się nie pchają. A w ogonku wieść głucha, tłum z rozpaczą jej słucha: — Już zostały niestety tylko zmykłe bilety! — Już sprzedane zniżkowe! Każdy stuka się w głowę: cóż to znowu się stało? — Czemu zniżek tak mało? I jak stali tak poszli, taki los już ich gorzki!

A tymczasem tam w sali (diabli chyba nadal — denerwuje mnie już to) w krzesłach... prawie jest pustol! Lecz od marca, jak czytam, w każdym kinie, tu i tam, będzie ponoć inaczej, a jak — każdy zobaczy!

ERES.

## OBWIESZCZENIA

**Kurs księgowości podstawowej** z jednolitym planem kont rozpocznie się dla zamiejscowych 27. II. 51 godz 9-1a, dla pracujących i miejscowych 28. II. 51 godz 19.30. Dalsze zgłoszenia w dniach i o czasie wyżej podanym przyjmuje ob. K. Kieraj, Inowrocław, Stalina 25. (2281)

## PRACOWNICY POSZUKIWANI

**Maszyniści rulynowane** potrzebne zaraz. Warunki dobre. Zgłoszenia Biuro Ogłoszeń IKP Geń, Stalina 2 pod arkadami. (2287)

**Murarzy, ciesli, dekarzy, blacharzy robotników** oraz 1 maszynistę, 3 tabelowców, techników budowlanych (pom. techniczna) oraz planistów przyjmie natychmiast Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane. (2286)

## RADIO

PONIEDZIAŁEK, 26 LUTEGO 1951 R.

5.10 Początek audycji. 5.13 Sygnał czasu. 5.15 Wiadomości poranne. 5.20 Koncert dla świata pracy. 5.58 Stan pogody. 6.00 Wiadomości poranne. — 6.05 Gimnastyka. 6.15 Zespół mandolinistów pod kierunkiem Ciukczy. — 6.45 Program dnia. 7.00 Dziennik poranny. — 7.20 Wszelchnia Radiowa. 7.40 Muzyka. 8.00 Wiadomości poranne. 8.05 Przerwa. — 11.50 Głos mają kobiety. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 Dziennik po południowy. 12.15 Muzyka. 12.30 Audycja dla wsi. 12.50 Melodie ludowe. 13.25 Program dnia. 13.30 Audycja przyrodnicza dla szkół.

13.50 Audycja ZNP. — 14.05 Muzyka. 14.30 Nadzwyczajne zebranie — audycja dla klas V — VII. 15.30 Hallo, młodzi technicy. 15.50 Audycja PCK dla chorych. 16.05 Muzyka. — 17.00 Wiadomości popołudniowe. 17.05 Odpowiedzi fali. 17.15 Muzyka ludowa. 17.45 Wędrowki po świetlicach. 19.00 Wszelchnia Radiowa. 19.20 Koncert chóru. 19.40 Lekcja jeździecka. 20.00 Dziennik. 21.15 Nowe książki. 21.30 Muzyka aktualności. 22.00 Audycja literacka. 22.20 dla wsi. 22.50 Ostatnie wiadomości. 23.10 Muzyka poważna. 23.55 Zakończenie audycji.

**Narzędziowca na stanowisko kierownika** nowo otwieranego sklepu w Bydgoszczy Al. 1 Maja 24 (dawn. Bazar Drobnych Kupców) zatrudni Centrala Techniczna od dn. 1. III. 51 r. Podania wraz z życiorysami kandydaci złożyć w zaklepanych kopertach w lokalu w w. sklepu do dn. 26. II. 51 r. w godz od 11—13. W dniu 27. II. 51 r. o godz 10 kandydaci proszeni są o osobiste zgłoszenie się wraz z dokumentami w celu omówienia warunków i uzyskania ostatecznej od powiedzi. (2269)

**Wykwalifikowanych 2 spawaczy autogenicznych** 10 spawaczy elektrycznych 5 kotlarzy poszukuje od zaraz Toruńska Fabryka Kocioł w Toruniu ul. Grudziądzka 79. (2238)

**Nakładczki drukarskie** wykwalifikowane i kielarki terek potrzebne. Bydgoszcz, ul. Poznańska 22 Spółdzielnia Pracy. (2280)

**Rolnik — ogrodnik, znawca pszczelarstwa** zdolny solidny, potrzebny zaraz do 12 ha gospodarstwa przyzakładowego. Warunki według umowy. Mieszkanie i wyżywienie w kuchni zakładowej. Oferty IKP Bydgoszcz „Gospodarz” (2279)

Po ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu dnia 21 lutego 1951 r. opatrzona Sakramentami św. n. s. s. najukochańsza i droga matka, siostra, teściowa i babcia sp.

**Walentyna Dargel**  
z Jagielskich

przeżywszy lat 76 o czym zawiadamiają krewnych i znajomych strapienie

**dzieci i rodzina**

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 lutego 1951 r. o godz. 15 z kaplicy Szpitala Miejskiego w Inowrocławiu. 42 In.

**KUPNO**

Sztopery, projekторы filmowe, dzwękowe i nie me, lornetki, mikroskopy, kupuje i sprzedaje J. Pujdak Łódź, Półrozkowska 83. (2275)

**Elektrolux** dobry kupię. Bydgoszcz, Kollajata 7 m. 4 (1762)

**Radio** uniwersalne wysokiej klasy magicznym okiem kupię. Oferty IKP Bydgoszcz „1771”. (1771)

**ZAMIANY**

Pokój kuchnię Bydgoszcz, zamienię na pokój Poznań. Oferty IKP Bydgoszcz „1767” (1767)

**POSADY WOLNE**

Czeladnika kominjarskiego zatrudnię od zaraz Gdańsk—Wrzeszcz Słowackiego 4. c. Baczyński. (2270)

**NAUKA**

Trzymiesięczne nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości, Łódź — skrytka 163. (2178)

**SPRZEDAŻ**

Sypialnię białą, stół rozsuwany na 24 osoby, bufety stolowe sprzedam łanio. Bydgoszcz, Pomorska 35-5. (0879)

Sprzedam dobre pianino 3.800 zł. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (1770)

Sprzedam wózek (autko) słab dobry. Bydgoszcz, Tucholska 1-1. (1764)

## FURDYGA I SYN



— Widzisz, synku, co za zima, strasznie martwią się narciarze, w Zakopanem śniegu nie ma, sumienie im pomóc każe!



Więc walizy, tramwaj, dworzec, dwa bilety i po chwili są w dalekiej gdzieś już drodze nasi przyjaciele mili.



Cynamonek ze swym taikiem, aż z Giżycka zwieził śnieg, już jest śniegu pod dostatkim, teraz już się uda bieg!

## UNIEWAŻNIENIA

Unieważnia się zgubione dokumenty: książeczkę Zw Zaw, dowód pracy, kartę rowerową Iliaszuk Paweł, Bydgoszcz, na Wzgórzu 45 m. 4 (0888)

## RÓŻNE

Sirzykawkę „Record” w miana na poczekaniu zamiejscowemu poczkł. Ka zimiierz Puchala Warszawa, Wspólna 54a. (2243)

**REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY** ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. **DZIAŁ OGŁOSZEŃ W BYDGOSZCZY** ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami), Tel. 24-29. Prenumerata: pocztowa 3,90 zł, przez roznosiciela 3,90 zł miesięcznie. Reklamowa: niezamówionych Redakcja nie zwraca — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

**PRENUMERATE ZLECONA PRZYJMUJĄ DO 20 KAZDEGO MIESIĄCA WSZYSTKIE URZĘDY I AGENCJE POCZTOWE ORAZ LISTONOSZE.** **PRENUMERATE POD OPASKĄ WPLACAC NA KONTO PKO nr VI-1861.** **REDAGUJE: KOMITET REDAKCYJNY. — WYDAWCA: SPOŁDZ. WYDAWNICZA „PRASA DEMOKRATYCZNA — NOWA EPOKA”, WARSZAWA, ŚNIADECKICH 16** **ODDZIAŁ W BYDGOSZCZY, UL. CZERWONEJ ARMII 20, TEL. 33-41 I 33-42.**

**OGŁOSZENIA** drobne po 1,50 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Maksymalna ilość 30 słów. Ogłoszenia milimetr.: w tekście 10,80 zł. za tekstem 4,50 zł. nekrologi 3. — zł. za 1 mm. Ogłoszenia w specjalnej rubryce 30. — zł za 1 wiersz 2-linowy (za 1-tekstem). W niedzielę i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy. — Konto PKO „IKP” nr VI-140.